

POWITANIE
NA YSAŚNYSZEGO
STANISŁAWA AUGUSTA
KRÓLA POLSKIEGO, W. XIAŻĘCIA LIT:

&c. &c. &c.

W ZAMKU KRAKOWSKIM,
IMIENIEM WOIEWODZTWA

PRZÉZ

JMCI P. ANTONIEGO MICHAŁOWSKIEGO

PODKOMORZEGO KRAKOWSKIEGO,

KAWALERA ORDERU S. STANISŁAWA.

R. 1787. Dnia 17. Czerwca.

14
64
8
1

256 0192

157 0196
64
12

Petrus Sokubski
nyp
Gria

M. J. M. CR
M. D. S. UP K. W. K.
E. S.



NAYJASŃNIEYSZY KRÓLU
PANIE NASZ MIŁOŚCIWY.

Co za ziemia jest, do której Królu przybydź raczyłeś? co za lud z przodków swoich, który Cię otacza? jest Ci wiadomo, Miłościwy Panie: bo naydawniejsze dzieie Narodu tak są Tobie przytomne, iak my dziś, co przed Tron Twój stawamy.

Nie czyniemy wyvodu od iak wiernych Królom i Prawu pochodziemy naddziadow. Czyniemy popis nas samych przed Tobą. Bogdayżeś nas takich znalazł, na iakich sposobisz, i w dwudziestokilkoletnim panowaniu bez spocznięcia pracujesz!

Stanałeś w pośrzod nas Królu, nie dla tego, abyś na rzucone pod Tron Twój pochwał wieńce poglądał; aby Obywatele poddani Twój kosztownym fortun swoich przepychem miłość swoją ku Tobie okazywali, boś nam to zakazał: ale chcesz wiedzieć i oczema swoimi widzieć, co za stan tej części Kraiu, co za obyczaje, co za sprawiedliwość, w iakim stopniu miłość Narodu, i iak są Prawa zachowane. Prawa znamy my: a i potomność rozeznać będzie umiała, które sam umysł Twój i serce dla Narodu tworzyło; a które osobistość, prze-moc, potrzeba ulegania do Xiąg Ustaw wtłoczyła.

Z tych to więc Praw naylepszych, któreśmy Tobie Królu winni, oddać nam rachunek należy.

Religia, sprawiedliwość, męstwo, są celem Praw wszystkich, duszą rządu, Obywatela własnością nayistotniejszą.

Religią, Królu, też samę zastaiesz w nas, co była i w Przodkach naszych. Nie zarabiali oni na to, aby potrzeba było nieustannie nad karkiem stojącej samowładney zwierzchności. Moc wewnętrzna Religii z niewielą innemi Prawami była im sama dostateczna, aby był każdy człowiekiem dla ludzi, Obywatelem dla Narodu.

Nie mogli się ani Król, ani Naród zawieść i omylić, bo niost każdy serce swoje w ustach swoich: a od gwałtu namiętności większe było bezpieczeństwo przez dozór Religii, niżby mogło bydz przez najmocniejszą straż zbroyną brzękiem kaydan trwozącą.

Tu Wasza Królewska Mość wspomniałbyś sobie zapewne, gdy byś mógł na moment zapomnieć, kto iest naszym Pasterzem, kto nam prawdy wraza do serca, kto przeświadcza przykładem, kto do miłości Króla i Narodu przodkuie, a gdzie co czynić zamysła, tam dobroczynność przed sobą wysyła.

Sprawiedliwość iest u nas, Miłościwy Panie, do sytu spragnionym. Nie mozem się żalić przed W. K. Mcią na Jego Juryzdykcyę: nie są to Urzędy zyskowe, ale od pełnych charakteru Osob pracą nabyte, tąż samą pracą i kosztem majątku utrzymywane.

Jest pod władzą tych Juryzdykcyi osoba, honor, majątek Obywatela w bezpieczeństwie: a to sławne Prawo między wielą innemi, którym W. K. Mśc słabszych od przemocy zasłonięś, że możny Sąsiad skibę ziemi mniej możnego szanuie i ochrania, iest u nas we czci tak, iak i będzie u nayodleglejszey potomności w uwielbieniu.

Dobroć sama W. K. Mci raczyła temu Woiewodztwu przyznać, iż gdy Ci trzeba było celem utrzymania Sprawiedliwości w Trybunałach, Rządzców lub Namiestników Rządcom, w Dykasteryach Mężow stałych i rozsądnych, znalazłes ich i znajduiesz w pośród tego Woiewodztwa według serca swego.

Ten lud, którego pot ziemię zyzną czyni, któregoś W. K. Mśc od obmierzłego w pogłownym uwolnił podatku, którego życie z pod władzy nieumiejętnych wyjąłes miasteczek; Ten lud, z którego wyciskać męką wyznanie występku iuż się więcej nie godzi; Ten lud, którego życia zniosłszy cenę wyjąłes z liczby ważności i zrownania z rodzaiem stworzeń nierozumnych; Ten lud, który nie ma Sądu, nie znał tylko Pana, dziś wraz z Panem Króla Oycem swoim wyznaie i wielbi. Ten lud znajduie w tym wieku, który W. K. Mśc oświecasz opatrzenie, sprawiedliwość, wybaczenia, i to w nas przeświadczenie, że natura, Religia, polityka, własne dobro, wszystko mowi, że to są ludzie, że są użyteczni, że są istotną potrzebą Kraiu, że są wierni, nieodstępni, choć na głoszone w obcey bliskiey ziemi lepszego losu obietnice.

Gdzie

Gdzie Religia, sprawiedliwość, tam znajdziesz W. K. Mśc i męstwo. Nie masz dla prawdziwej odwagi miejsca, tylko wedle największego dla Prawa posłuszeństwa: w każdym innym matką jest nieszczęść i naysroźszą dla społeczności staie się plaga.

Co za stan iest, lub chlubić się można że dopełniony dobrze, w którym od tey ofiary dla powszechności wymowić się wolno, tracić wszystko co kto ma a nawet i życie.

Królu, nieprzyjacielu krwi wylewu, cobyś rad na zawsze w świecie ogień boiu wygasiał, Królu nieprzyjacielu niewoli, cobyś rad wszystko w Kraiu rozkrzewił, co tylko umysł wolny przez Prawo i oświecenie swobodny przez pokoy dokazać może, inney od nas żądasz ofiary, nie tracić, ale umieć dla powszechności używać wszystkiego co kto ma, a nawet i życia.

Miłość dla Religii, Króla i Narodu, miłość między sobą iest istotnym człowieka Obywatela wiernego poddanego obowiązkiem.

Dobro swoje własne bez żądy i zawodu cudzego, żyjąc tak dla Kraiu, iak się z Kraiu żyje, iest naysprawiedliwiey winnym dla każdego zamiarem.

Zbytek od potrzeby zostający tym co i do potrzeby nie mają oddany, iest nayprzyzwoitsza ludzkości czułość.

Wzgardzać rąk cudzych kunsztem i wyrobkiem, do przesad i trwonięcia służącym, mieć za hańbę, przez też same ręce obcego Narodu opłacać podatek, iest nayszlachetniejszy do wolności stworzony umysł.

Bydź czynnym, bez ducha przeciwności i prześladowania w drodze stanu i powołania swego, nie dać się uwieść, zatrwożyć, lub swą własną zaćmić miłością, iest ieden znak nayniewątpliwszey odwagi i męztwa.

Słowem, chcesz nas mieć i znajdować Królu nie ową stojącą wodą, co się w swey własney kocha tylko głębi, a dla martwey spokojności innym zdrowego nie użycza żywiołu. Chcesz nas mieć owym żywym biegącym strumieniem, żyźność, ochłodę, ratunek, potrzebę niezliczonym oddając mieszkańcom.

Te są nayłagodniejsze, nayużyteczniejsze Panowania Twoiego dla nas prawidła.

Ten iest, i był królowania sposob: gdy burza, chętnie z Osoby i z cnych ozdob Twoich czynisz ofiarę: gdy pokoy: a stotysięczny oręż granic nie strzeże, mądrość Twoia i poważanie od innych, Kray od zmywy ocala.

Już weźmy nas na uwagę Miłościwy Panie: znaydzieszli dobrze? Królu dla Ciebie znamy że nie dosyć: żądasz aby było iak naylepiey. Weźmy na uwagę i to Miasto, Królow dzieło, Królow siedlisko, i teraz w gwałcie upadku nie mogące byđ tylko naylepszego Króla mocą i rozrządzeniem dzwignione.

Mowić przestaiemy: ale tchnąć duchem wdzięczności i pokolenia nasze nie przestaną. Głęboką niesiemy proźbę: racz Miłościwy Panie pozwolić przez ucałowanie Ręki Twoiey śluby naszej odnowić wierności.



ODPOWIEDZ

JEGO KRÓLEWSKIEY MCS

Między tylu inszemi dowodami, przez które to Przeważne Woiewodztwo już wielokrotnie przychylnosc i zyczliwosc swoią dla Mnie oświadczyło, okazało onę widocznie tym ochoczym i kosztownym staraniem, iakoby do zwabienia Mnie do siebie w tak pracowitey i trudney, a iednak w krotkim czasie okazaney naprawie drog, którą samo położenie mieyscowe zdawna prawie niepodobną czyniło, a którą niespodziewana gwałtowna nawałność w samey robocie popsula, tak dalece, że ią powtorzyć w dniach kilku potrzeba było.

Okazaliście tedy ukochani tego Woiewodztwa Obywatele, żeście pragnęli Mię widzieć, lecz nie dość na tym: dziś przez usta godnego Podkomorzego swego, daecie Mi niby sprawę z dokładnego w tey części Kraiu wykonywania Praw i rozrządzeń, które z Seymow i rady wynikały, i z wylewu radości swoiey Mnie przypisować chcecie samemu te pożyteczne ustawy, które w czasie Panowania Mego stanęły, ale nie inaczey tylko za poradą, pomocą, i przyłożeniem się skutecznym was samych.

Nie będę się rozszerzał w wyrazach wdzięczności Moiey, ale tę dowodzić czynnie i nieprzestannie będzie zarowno ukontentowaniem, i powinnością Moią.

Tobie Zacny Podkomorzy osobiście, wiem, że lepiej i dogodniey podziękować żadnym inszym sposobem nie potrafię, iak gdy Ci dam okazać ieszcze pomnożenia już tylicznych w publiczności zasług.

Byłeś po większey części Autorem tey ozdoby, i użyteczności Kraiowey w naprawie drog dopiero przezemnie wspomnianych. Będiesz miał we dwoynasob zasłużoną chwałę i wdzięczność u żyjących i w potomności, gdy wymową i przykładem swoim zachęcisz Wspolobywatelow do takiego postanowienia, któreby zdołało uwiecznić piękne ich dzieło. Wszak pilnym i nieprzerwanym dozorem ziszcć można bez wielkiej pracy, i bez wielkiego kosztu częstą, i ustawiczną poprawę potrosze tylko psujących się drog publicznych. To gdy w tym Woiewodztwie wykonano będzie, handel się pomnoży, Kray się ubogaci, obcy się do Nas znąć; sami będziecie szczęśliwsi.

Niech to będzie zaszczytem tego pierwszego Oyczyzny Naszey Woiewodztwa, że i dobrze zacząć, i dobrze utrzymać, i na wzor drugim chcą, i umieją.

Tego Wam życzy Król przeięty dla Was nayżywszą wdzięcznością, i któryby z tego powodu Was ustawnie nie tylko do swey ręki, ale i do serca przytulić pragnął.
